

Ciepło, cieplej, gorąco... w polityce

3 kwietnia 2023

„Dotychczasowa skrajna służalczość Niemiec wobec USA odbiega od przyjaźni i partnerstwa w sprawach polityki zagranicznej opartej na wojnie, łamaniu traktatów międzynarodowych, popieraniu zamachów stanu. Dlatego, po 78 latach mówimy żołnierzom amerykańskim – wracajcie do domu razem ze swoim arsenałem nuklearnym. Żołnierze amerykańscy w bazach zachowują się jak na terenach eksterytorialnych, gdzie nie obowiązuje konstytucja” – powiedziała Sevim Dagdelen w Bundestagu.



„Na obszarze Niemiec prowadzona jest działalność wspierająca amerykańskie wojny, wykorzystywanie śmiertelnych dronów, tortur, lotów z naruszeniem prawa międzynarodowego. Ponadto, konferencje organizowane w niemieckiej bazie Ramstein odbywają się w sposób, jakby Niemcy znajdowały się nadal w strefie okupacyjnej. Był czas kiedy Bundestag miał więcej odwagi. Pamiętam decyzję z 2010 roku o wycofaniu się z broni nuklearnej, co było inicjatywą ministra Westerwelle z FDP. Niestety, nie wprowadzono jej do dnia dzisiejszego. Upłynęło wiele czasu, a nasze stanowisko jest niezmiennie. Dlatego amerykańska broń nuklearna musi wyjechać. Federalny rząd Niemiec pozwala się wepchnąć wprost na linię frontu amerykańskiego, wysyłając czołgi Leopard. Dodatkowo rząd odmawia zasadności powołania komisji śledczej do zbadania okoliczności aktu terrorystycznego na gazociągi Nordstream. Powiedzmy wprost: terroru między przyjaciółmi tolerować nie można. Amerykańska administracja sprawia wrażenie, że nie szuka sojuszników, ale wasali. Z tego powodu coraz mniej państw jest w stanie to akceptować. I to jest dobra wiadomość” – kontynuowała swą wypowiedź niemiecka posłanka.

Wśród państw Europy Niemcy utrzymują największą grupę amerykańskich wojskowych (35 000 – dane z 2022 r.). Na drugim miejscu są Włochy z 12-tysięcznym personelem wojskowym. W Polsce obce wojska coraz mocniej zakorzeniają swoją obecność. Oficjalna liczba podana przez Pentagon to 10 000 żołnierzy w Polsce, a 100 000 w całej Europie. Niechciani w Niemczech, przepchnięci, ku radości rządzących w Polsce pod pretekstem budowania flanki wschodniej, zakładają garnizony jak ten w okolicach Poznania z nazwą USAG in Poland – amerykańska akademia garnizonowa w Polsce szkoląca czołgistów. Komunikuje o tym strona rządowa MON.

Jak inwestycję w ten rodzaj sił pogodzić z ulubionym wykorzystaniem sił powietrznych przez Amerykanów?



Po ostro skrytykowanej wypowiedzi Viktora Orbana, z której wynika, że Unia Europejska przygotowuje kontyngent „sił pokojowych”, które miałyby strzec porządku na Ukrainie, Dmitrij Miedwiediew – wiceprzewodniczący Rady Bezpieczeństwa Rosji zapowiedział, że dokonanie tego kroku bez zgody Rosji spowoduje potraktowanie tychże sił z całą bezwzględnością jako celu do zniszczenia. Miedwiediew zaznaczył, że wprowadzenie europejskich oddziałów na Ukrainę doprowadzi aktualną sytuację do punktu krytycznego, od którego nie będzie odwrotu, a stanie się on początkiem III wojny światowej. Podobne stanowisko zajął rzecznik Kremla Dymitrij Pieskow: „Oddziały UE na Ukrainie wprowadzą niezwykle niebezpieczną sytuację”.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: YouTube.com [\[1\]](#) [\[2\]](#), Gov.pl

Źródło: WolneMedia.net